

Ditmar Thönnnes

Tekstylna pamiątka Kościoła : mnemotechniczne i namnetyczne aspekty szat liturgicznych

Collectanea Theologica 67/3, 107-118

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DITMAR THÖNNES, MÜNSTER

TEKSTYLNA PAMIĄTKA KOŚCIOŁA¹

Mnemotechniczne i anamnetyczne aspekty szat liturgicznych.

*Podobnym do ciebie, było to później, gdy przechodził
koło mojego biura, prawdopodobnie szukał pralni, to
mogłeś być Ty ojciec w jednej z twoich białych koszul.*

G. Wohmann, *Der Mann im weißen Hemd,
Kassensturz. Erzählungen*, Frankfurt 1989, 239.

Ubranie, którym my ludzie okrywamy nasze ciało ma w naszym kręgu kulturowym szerokie znaczenie, pełni nie tylko praktyczną funkcję. Chroni nas, wychodzi naprzeciw naszemu poczuciu wstydu, jest także ozdobą². Ale jeszcze bardziej jest symbolem naszego życia, jakby membraną wnętrza związaną z tym, co na zewnątrz. Równocześnie oddziela i filtruje, przepuszcza. Człowiek za pośrednictwem ubioru wyraża swój osobisty styl, część swego charakteru. Ono – ubranie jest medium. Dzięki temu wyrażeniu człowiek albo oddziela się od społeczeństwa, albo z nim łączy, w niego się włącza³. Działanie symbolu – jako znaku, działanie znaku staje się bardzo wyraziste w grupach, w których ujednocila się strój, ubiór, ale także w jednostkach – które przez swój ubiór przekazują przesłanie. Moda stała się pojęciem należącym do naszej codzienności, a w konsekwencji obok aspektu antropologicznego, ma wymiar komercyjny, stała się czynnikiem kulturowo-gospodarczym.

¹ Wykład wygłoszony na ATK dla studentów teologii 1–2 roku.

² W odniesieniu do antropologicznych postaw dla ubioru: C.M. Sommer, Th. Wind, *Mode. Die Hüllen des ich. Weiheim* u. a. 1988, 11–15, a także H. Grecke, *Hülle, Haut und Haus. Bemerkungen zur aktuellen Situation der Textilien in der Kunst, „Kunst und Kirche”* 55(1992), 277–282, 277.

³ A. Gerhards, *Geschichte–Gegenwart–Perspektiven. Kunststation St. Peter*, (Hg.) Casula. Köln 1992, 86–95,90

⁵ Gerhards, *art. cyt.* 86

Badania i rozważania, które przeprowadził Friedhelm Menekes, z różnymi instytucjami, wykazują jasno, że ubiór liturgiczny podporządkowany jest różnym aspektom, w tym także aktualnej modzie⁵, oraz chociaż w pewnej ograniczonej mierze prawom mody⁶.

W niniejszym przedłożeniu pragnie skoncentrować się na roli anamnetycznej jaką pełni ubiór w sprawowaniu liturgii, w świętowaniu wiary. Co powinno się przyczynić w konsekwencji od odnowy paramentów w katolickiej liturgii, która może nie tyle ma na uwadze tekstyilia, ile chce budować, formować nowy obraz⁷.

Chociaż niekiedy można odnieść wrażenie, że liturgia jest wydarzeniem słowa, to jednak biorą w niej udział wszystkie zmysły⁸. Także *mimesis* w niej się dokonuje, jak to twierdzili autorzy wieków średnich powołując się na Arystotelesa. Dokonuje się ona wszystkimi pięcioma zmysłami⁹, Kooperacja, współpraca zmysłów uwzględniana jest we współczesnej nauce o kulturze jak i we współczesnej psychofizjologii.

1. Szaty i wspomnienie

Jest rzeczą jasną, że z ubiorem łączą się wspomnienia, że one są nośnikami wspomnień. Gabrieli Wohmann w zacytowanym na początku fragmencie wiersza, ojciec kojarzy się w białej koszuli. To samo dzieje się w innych tekstylnych wspomnieniach. Trzeba jednak odróżnić między zewnętrznym i wewnętrznym działaniem. Ubranie, które ktoś nosi ma znaczenie nie tylko dla niego, dla tego, kto je nosi,

⁵ A. Flüeler. *Über den Formwandel der Casel*, „Liturgisches Jahrbuch” 7(1957), 146–153, 146. „Każdą epoką wyciska swój stempel na szatach sakralnych, dlatego i współcześnie winniśmy dołożyć starań, by szaty dostosować do współczesnych odczuć nie przeskakując granicy żywej tradycji Kościoła”.

⁷ Także w Kościele ewangelickim podejmowane są podobne wysiłki, w niewielkim wymiarze uwzględnimy niektóre refleksje. W zakresie całościowego ujęcia zob. H. Wenz. *Körpersprache im Gottesdienst. Theorie und Praxis der Kinesik für Theologie und Kirche*, Leipzig 1995, 69–76.pi

⁸ Augustyn w odniesieniu do Lk 24,39 zauważa, że uczniowie nie tylko oczami winni „widzieć”, ale wszystkimi zmysłami. Sermo 112. PL 38,647; por. także G. Schleusener–Eicholz, *Das Auge im Mittelalter* (2.Bände), München 1985,202.

⁹ Mimesis rozumiana jest tu jako proces przypominania, dla odróżnienia anamnezy jako urzeczywistnienia się chrześcijańskiego misterium, por. H. Wenzel, *Hören und Sehen, Schrift und Bild, Kultur und Gedächtnis im Mittelalter*, München 1995, 48–50.

lecz także oddziałuje na zewnątrz przez wygląd. Wspomnienia mogą być bardziej wielodymensjonalne, wielowymiarowe w odniesieniu do noszącego i oglądającego.

Pytamy w jaki sposób przenoszone są wspomnienia związane z ubraniem, by w ten sposób znaleźć dalsze kryteria. Wyobrażenie nosiciela/cielki dokonuje się przez przypomnienie sobie dawnego miejsca i czasu, oczywiście przez ponowne włożenie tego ubioru¹⁰. Proces przypomnienia pozostaje w ścisłym związku z działaniem i aktualnie rodzącym się wspomnieniem. Przypomnienie to aktualnie wytworzony sens, znaczenie w związku z traktowaną na serio koniecznością działania¹¹. Przez włożenie ubrania, które osoba często nosiła, z którym się związała, staje się ona żywa. W tym skojarzeniu mogą być pomocne inne szczegóły: forma, krój, przypominają i oznaczają. Kapelusz a la Humphrey Bogart, czy fałdowana spódniczka, plisowana u Maylin Monroe będą zawsze przypominały te osoby, „figury kultu”. Kształt przenosi wspomnienia.

Także kolory, dodatki mają takie mimetyczne możliwości. Np. świętowanie, nieskazitelna biel, czystość, młodość będą kojarzone z białym kolorem. Nakrycie głowy, które nie jest tylko ochroną przed zimnem, wyraża znaczenie, dostojność, status tego, który je nosi. Oprócz osobistego wspomnienia istnieje także wspólny kod pamięci, gdy wspólnota pielęgnuje noszenie typowych ubiorów – nie trudno dostrzec tu paralele do szat liturgicznych. Możemy przeto mówić o relewancji (nośności) anamnetycznej liturgicznych szat.

2. Szaty w liturgii jako tekstylne wspomnienie

Pamiętka (Memoria) w liturgii jest czymś więcej niż ze-społowym przypomnieniem lub podtrzymywaniem tradycyjnej pamięci. Treść objawienia, która za pomocą znaków zostaje przekazana nie ma tylko natury religijnej i kultycznej, lecz jest wspomnieniem urzeczywistniającym się, zarazem objawiającym przyszłość w his-

¹⁰ D. Hoffmann – Axthelm, *Sinnesarbeit. Nachdenken über Wahrnehmung*, Frankfurt/Main 1984, 35, 40–42. f

¹¹ W procesie przypominania istnieje ścisły związek między działaniem i aktualnie rodzącym się wspomnieniem. „Przypomnienie, wspomnienie jest aktualnym tworzeniem sensu (Sinnproduction) w połączeniu z koniecznością działania” (S.J. Schmitt, *Gedächtnis – Erzählen – Identität*: A. Assmann, D. Harth, (Hgg). *Mnemosyne. Formen und Funktion der kulturellen Erinnerung*, Frankfurt/Main 1991, 378–397, 383–386.

toriozbawczej i eschatycznej perspektywie¹². Wszystko co dokonuje się w liturgii przez działania, język, zrytualizowane formy kultyczne, wszystko stoi w służbie wspomnienia dokonywanego przez Boga¹³. Pamiątka – memoria, której treścią jest męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ciągle na nowo winna być inkulturowana, by nic nie straciła ze swego blasku”, i by wierzących zmuszała do ciągłej zmiany i uwzględniania przyszłości”¹⁴. W sztuce szat liturgicznych forma i treść winny się pokrywać w takim, stopniu by jedno było nie do pomyślenia bez drugiego¹⁵.

Z pewnością liturgiczne szaty są znakiem drugiego stopnia, na drugim miejscu, nie oznacza to jednak by miały być niedoceniane¹⁶. Przy *aggionamento* szat liturgicznych istnieją pewne tradycje, które mają pewne możliwości przekazania wspomnienia ponad bieżące mody i trendy¹⁷.

Świadomie mówi się o szatach w liturgii (Gottesdienst, ponieważ dzięki temu pojęciu unika się różnicy między konsekrowanym nosicielem szat, a wspólnotą, jak to ma miejsce np. w przypadku ornatu. W tym ostatnim przypadku wspólnota traktowana jest jako drugorzędny podmiot¹⁸. Można ogólnie powiedzieć, że nie czyni się różnicy między szatami a ich nosicielami. Niektóre rozważania dotyczące

¹² R. Schaeffler, „Darum sind wir eingedenk”. Die Verknüpfung von Erinnerung und Erwartung in der Gegenwart der gottesdienstlichen Feier. Religionsphilosophische Überlegungen zur religiös verstandenen Zeit. A.A. Häußling, (Hg.) *Vom Sinn der Liturgie. Gedächtnis unserer Erlösung und Lobpreis Gottes*, Düsseldorf 1991, 16–44, 17.

¹³ R. Schaeffler, *Kultur und Kult*, „Liturgischer Jahrbuch” 41(1991), 73–87, 77.

¹⁴ J.B. Metz, *Glaube in Geschichte und Gesellschaft*. Mainz 1984 Aufl. 4, 79; K. Richter, *Liturgiereform als Mitte einer Erinnerung der Kirche* w: A. Häußling, (Hg.) *Vom Sinn*. 131–158, 131–133.

¹⁵ J. Tinsley, *Liturgie und Kunst*, „Concilium” (D) 7(1971), 112–116, 113.

¹⁶ W dyskusji na temat liturgicznych szat, można ostatnio zauważyć akcent na teologiczno-liturgiczną nośność, zob. A. Gerhards, „Denn ihr alle habt Christus angelegt”. *Eine Besinnung auf die Kleidung im Gottesdienst*, „Gottesdienst” 25(1991), 97–99 i 132–133, 97.

¹⁷ R. Volp, *Textilien als Texte. Im Brennpunkt religiöser Aktion und Kontemplation*, „Kunst und Kirche” 55(1992), 262–270, 269

¹⁸ Gerhards, *Geschichte*, 80, por. OWMR 7. Myśl tę rozwinął W. Hahn. *De arte celebrandi, oder von der Kunst, Gottesdienst zu feiern. Entwurf zu einer Fundamentalliturgik*, Freiburg 1991 (Aufl. 2., 313–334; Ein zeitgemäßes Festgewand für alle Liturgietheologische Erwägungen zu Kleidung im Gottesdienst. „Münster” 48(1995), 51–56, 51.

szat liturgicznych podkreślają wagę szat tak u urzędowego przedstawiciela jak i przewodniczącego zgromadzeniu bez udziału kapłana.

Ważne jest uwzględnienie faktu, że ubiór sygnalizuje rolę jaką dana osoba odgrywa, wspólnie świętuje, w jakiej godności w liturgii dokonuje się działanie. W tym systemie koordynacji należy uwzględnić: przestrzeń w jakiej się celebrowanie odbywa; czas, konkretną wspólnotę, okazję celebrowania jak i środowisko społeczne, gospodarczą strukturę, i sytuację¹⁹. Szaty są związane zawsze w kulturą i religijno-fenomenologiczną perspektywą kultu. Na przykład gdy kapłan celebrowanie Eucharystię z grupą młodzieży na wolnej przestrzeni (las), ale w ornatie barokowym – to taki ornat przeszkadza, burzy atmosferę w naturze – otoczeniu, równocześnie potencjał wspomnieniowy młodzieży wiąże się z feudalnym ustrojem.

Trzeba więc stwierdzić, że liturgiczny ubiór w jaki przedstawiciel (przedstawicielka) jest ubrany wywiera odpowiedni wpływ na wspólnotę. W liturgii po Vaticanum II zmieniła się sytuacja. Wszyscy zebrani mogą widzieć przedstawiciela/przedstawicielkę nie tylko dwuwymiarowo, ale trójwymiarowo – jest on jakby trójwymiarową rzeźbą²⁰. Uprzednio tylko dwuwymiarową – dlatego starano się ozdabiać części z tyłu celebrowania, szczególnie w epoce baroku²¹. Ta zmiana ma swoją wagę dla sprawowania liturgii, jak i kształtowania szat.

Wspomnienie w liturgii, w sensie uobecnienia dokonuje się przez czysto statyczne elementy. Z reguły jednak w grę wchodzi działania – liturgiczna *actio* dla pełniejszego wyrażenia tego wspomnienia. Podobnie ma się sprawa z szatami liturgicznymi. W działaniach, ruchach, postawie stojącej, postawie oransa²², szaty są nośnikami wspomnienia i w różnym stopniu wspierają anamnetyczny czyn Kościoła.

¹⁹ Gerhards, *Geschichte* 91 i 93. To sytuacyjne uwarunkowanie nie jest specyfiką tylko w zakresie stroju liturgicznego, rozciąga się na inne akty świętowania, szczególnie np., znaczenie ma to ograniczenie w odniesieniu do aktów mowy w liturgii (Sprechakte der Liturgie), por. M.B. Merz, *Liturgisches Gebet als Geschehen. Liturgiewissenschaftlich-linguistische Studien anhand der Gebetsgattung Eucharistisches Hochgebet*, Münster 1988, 31–33.

²⁰ A. Gerhards, *Fragen an die katholische Paramentik*, „Kunst und Kirche” 55(1992), 275–276, 275.

²¹ J. Braun, *Die liturgische Gewandung im Occident und Orient. Nach Ursprung und Entwicklung, Verwendung und Symbolik*, Darmstadt 1964, 221–234.

²² Gerhards, *Fragen*. 275.

W naszym rozważaniu staje się jasne, że szaty kultyczne są wyrazem czci bóstwa, a w chrześcijańskiej liturgii przypominają o czci należnej Bogu, są wezwaniem do kultycznego działania. Są eksplikacją dialogowego wydarzenia zwrócenia się Boga *katabasis* – zbawczego ruchu (soteryjny) i wielbienia ze strony człowieka – *anabasis* (latreutyczny)²³. W osobie urzędowego przedstawiciela aktualizuje się obecność Chrystusa, podobnie jak w zgromadzonej wspólnocie²⁴.

3. Mnemotechniki w dziedzinie „materiałowej”

Podejźmy do zagadnienia od strony konkretnej celebracji liturgicznej. Świąteczny charakter, który może stworzyć np. świadomość dnia pańskiego, został przez zatracenie różnicy między codziennym i świątecznym strojem odsunięty jeszcze dalej. Kolektywna świadomość przez narastający indywidualizm dotyczy stroju, różnicowała się²⁵, w konsekwencji nie istnieją w zasadzie uznawane kategorie stroju świątecznego czarny/biały, czy dżinsy jako codzienny strój. Powstała przepaść między strojem ludzi, a porządkiem szat liturgicznych²⁶, który był częścią anamnetycznego charakteru święta²⁷. Konkretny obowiązujący tekstylny znak np. tzw. szal chrzcielny²⁸ wyrażający świąteczny charakter, ma także potencjał wspólnotowego wspomnienia chrztu, jak również w perspektywie wspólnotowej, jako białe szaty odkupionych²⁹.

Konkretne rozwiązania można krytykować, stawiać zarzuty, np. podobieństwo tego szala do talit – ale także ten wymiar źródeł żydowskich ma anamnetyczny charakter, i nie powinien być zaniedbany. Nie bez znaczenia jest także kategoria, sposób działania, obchodzenia się ze strojem w liturgicznym dramacie. Werner Hahne słusznie wskazuje, że obchodzenie się z tekstyliami w nakrywaniu,

²³ H a n h e, *Festgewand* 51.

²⁴ por. OWMR 7.

²⁵ M. H a l b w a c h s, *Das kollektive Gedächtnis*. Stuttgart 1967, 127 –130, 156–163.

²⁶ G e r h a r d s, *Besinnung* 98.

²⁷ OWMR 297 przypomina, że szaty winny podkreślać piękno czynności liturgicznych (święteczny charakter).

²⁸ Na ten temat Instytut Liturgiczny w Trierze wydał: *Gottes Volk neu gekleidet. Ein Versuch*. Rier 1994, 24–29.

²⁹ Ap 3,4–5; 4,4; 6,11; 7,9,14.

odkrywaniu, w zmianie tkwi teologiczne znaczenie³⁰. Jako przykład może służyć porządek, kolejność wkładania szat – stoi ona w pewnym odniesieniu do liturgii chrztu – wyraża, jest znakiem poświęcenia się kandydata/kandydatki Chrystusowi. Szata ma tu nie tylko wymiar anamnetyczny, ale jest tu aktem daru i zmiany stroju, jak to ma miejsce w przypadku profesji zakonnej.

Istnieją różne możliwości memesis w dziedzinie tekstylnej, które mogą mieć potencjał przypomnienia (Errinerungspotential). Szaty mają przypominać i aktualizować świąteczny charakter, po prostu tekstylną, anamnezę. Sama forma i część stroju są nośnikami wspomnienia, Trudniej jednak to odnieść do aplikacji, które mają w sobie siłę wspomnienia, ale zostały użyte jako ozdoby, dekoracje³¹. Stwierdzić trzeba, że styl sztuki, jak i ozdoby każdego czasu wywierały wpływ także na materiały i ozdoby stosowne w liturgii, odgrywały rolę stwarzania świątecznego charakteru³², wspomagały anamnezę.

„Istotą liturgii jest przygotowanie trójjedynemu Bogu święta. Takie same zadanie ma paramentyka”³³. Rytuał jest rytmicznym powtarzaniem, kultycznym sprawowaniem odwzorowującym, w przepisanej formie odzwierciedleniem wydarzenia, w którym nie tyle wartości są wypowiedane, ile stwarzany jest kształt (postać, forma). Rytuał jest urzeczywistniającym symbolem, przeżywaną historią. W obrzędzie mit wciela się, jest tłumaczony, odkrywany³⁴.

Powtarzalność jako cecha charakterystyczna liturgicznych działań z ich aktualizowaniem się zbawczego wydarzenia tu i teraz dokonuje się w łączności z tekstyliami, postawą, działaniem, gestami, zachowaniem. One wspierają, sprzyjają urzeczywistnianiu się realnego symbolu.

3.1. Szata jako taka (Gewand = „an sich”)

Nie należy zapominać o charakterze wspomnienia jaki ma szata, ubiór sam w sobie. Trzy przykłady. 1. Szata chrzcielna ma eschatyczną symbolikę, która wywodzi się z opisu w Apokalipsie,

³⁰ Flüeler, *Formwandel*, 153.

³¹ Flüeler, *Formwandel*, 153.

³² Także rytzy i symbole kościelne określały kulturę por. W. J e t t e r. *Symbol und Ritual. Anthropologische Elemente im Gottesdienst*, Göttingen 1978, 131.

³³ V o l p, *Textilien*. 268.

³⁴ S. L a e u c h l i, *Das Spiel vor dem dunkel Gott. „Mimesis” – ein Beitrag zur Entwicklung des Bibliodramas*, Neukirchen– Vinyu 1983, 148.

jako główny symbol przyoblekania się w Chrystusa. Przypomina kolorem i formą rzeczywistość, nie tylko w mimetycznej perspektywie, ale zakorzenia się w dziedzinie historyczno-realnej. Działanie związane z odejściem od starego człowieka, wyrzucenie się ze starego człowieka, a przyobleczenie w nowego staje się obecne w tym obrazowym działaniu. Dzięki anamnetycznemu działaniu, spełnianiu się, uobecnia się historiozbawczą rzeczywistość. Biała szata przypomina w określony, urzeczywistniający sposób, i pozwala doświadczyć, że ochrzczony ma swój udział w cierpieniu Chrystusa i w zbawieniu. Równocześnie noszący białe szaty w antycznym Kościele byli napominani, aby łaskę chrztu czynili widoczną i czytelną w sposobie życia³⁵.

2. Również strój zakonny ma odpowiednie dymensje wspomnienia, pamiątki. Nosicielowi szaty przypomina formę życia (obraną formę życia) – odpowiednio umotywowaną, różnicę od otoczenia, a równocześnie jest zobowiązaniem do życia zgodnego z obranym stanem. Ma bardziej wezwanie moralno-etyczne aniżeli liturgiczne. Istnieje tu pewne podobieństwo do napomnień związanych z szatą chrzcielną, jak to wynika z katechez Ojców Kościoła.

3. Wyraźniej anamnetyczny charakter występuje w typowo liturgicznej szacie, ubiorze, jakim jest ornat. Ornat jest szatą przewodniczącego zgromadzenia liturgicznego... przypomina liturgiczno-hierarchiczną strukturę, ale nade wszystko uwyrażnia charakter celebracji – w roku liturgicznym czy święta – wspomnienia³⁶.

Zarówno krój, który określa formę, jak i rodzaj materiału użytego, kolory – charakterystyczne oznaki podkreślają anamnetyczny charakter celebracji. Tę mowę doksologiczno-hymniczną tekstyliów jako jeden z elementów liturgicznego spektrum należy traktować na serio.

W strukturze święta ornat jest sam w sobie formą anamnezy Chrystusa – kapłan działa *in persona Christi*³⁷. Konkretnie ukształtowanie ornatu może przypominać pewne elementy sprawowanego misterium. Można odwołać się do różnych symboli i aplikacji biblijnych, ilustrujących święto, czy elementy święta, bądź przedstawiające tajemnice wiary.

³⁵ Cyryl Jerozolimski, *Katechezy mistagogiczne*: kat. 1,10; 2,2; 3,1; Jan Chryzostom. *Katecheza* 2/3,2

³⁶ Braun *Gewandung* 190–200. Krytyczne stanowisko R. Kaczyński, *Über Sinn und Bedeutung der liturgischen Gewänder*, „Münster

³⁷ Gerhards, *Fragen*, 276.

Nie należy zapominać wyglądu materiału jako nośnika anamnezy. Dla przykładu można by wspomnieć białą wełnę, albo jedwab, czysty jedwab, który nie tylko w naszej europejskiej kulturze zachodniej jest traktowany jako szczególnie czysty i kosztowny³⁸. Użycie określonego materiału w określonym kontekście, materiału, który poza tym kontekstem nie ma dużego znaczenia, albo wręcz trywialne, może wydobyć pewne znaczenie, jakość ikonograficzną i zapraszającą do asocjacji.

3.2. Aplikowane wspomnienie – pamięć (appliziertes Gedächtnis)

Może być mowa o aplikowanym wspomnieniu, pamięci, kiedy określone obrazy, znaki, symbole na szatach będą naniesione. Nie potrzeba rozważać o tym jakie obrazy czy przedstawienia nadają się do tej techniki – pisał o tym dużo Josef Braun³⁹ – trzeba natomiast postawić zasadnicze pytanie: w jaki sposób doszło w tradycji do przedstawiania na ornacie (najczęściej na klatce piersiowej i na plecach) baranka z chorągiewką, ze sztandarem zwycięskim, lub przedstawienia ukrzyżowania, nie mówiąc o antependiach, zasłonach postnych, sztandarach itp). Pamięć była wówczas praktykowana tylko w jednej formie, materiał rzadko był samodzielny, obraz zaś podporządkowany. Jak dalece takie przedstawiania oddziaływały w historii wskazują szaty baroku i to w wyrazisty sposób. W tych szatach najważniejszą sprawą nie była forma ukształtowania, czy moment wspomnienia, lecz aplikacja, naniesiony znak, symbol, obraz. Mieliśmy do czynienia nie tyle z tradycją, ile z tradycjami.

Pytanie o specjalizację w aplikacyjnym wspomnieniu (pamięci) należy rozpatrywać w zależności od kultu i kultury danej epoki, a więc poszczególne obrazy, abstrakcyjne ukształtowanie, poszczególne aspekty objawienia za pośrednictwem sztuki i rzemiosła. Taka forma przedstawiania zgromadzonym na liturgii, treści objawionych była rodzajem medium identyfikacji, katechetycznym środkiem dla duchowego zbudowania, a dopiero na końcu do przypomnienia. Nie naniesiony obraz, świat obrazów stanowił dla patrzących ważną prawdę, lecz symbolizowana w obrazie i za nim

³⁸ E. Biller, *Das Material ist die Botschaft*, „Kunst und Kirche” 55(1992), 252-254, 254.

³⁹ *Paramentenkunde*, oraz *Die pontificalen Gewänder des Abenlandes*, Freiburg 1, Br. 1898.

ukryta objawiona prawda. Ten sposób anamnezy wskazuje na przenikanie działania i wiedzy, na stopienie się sprawności wynikającej z doświadczenia i z teoretycznej zdolności poznawczej.

Wskazuje na połączenie doświadczenia i działania w wytwarzanych dziełach. Syntezę *praxis* i teorii, aplikowanego wydarzenia i prawdy wiary⁴⁰.

4. Perspektywy

Wielokrotnie cytowane zarzuty psychoanalityka i socjologia Alfreda Lorenzera, który twierdził, że Kościół katolicki razem z reformą Vaticanum II doprowadził do zniszczenia znaczenia – sensowności (*Sinnlichkeit*)⁴¹, może być impulsem do korekty różnych elementów liturgii, być kluczem do odpowiedniej mistagogii. Obecnie chcę wskazać na niektóre elementy w perspektywie wspomnieniowej funkcji szat liturgicznych.

Richard Schaeffler jako warunek zdolności do kultu postuluje konieczność rozumienia i wypuklenia działania obrazu i postaci obrazu⁴². Gdy mówi o szatach liturgicznych, o technikach pamięci, to właśnie wymaganie jest charakterystyczne. Nie ulega przecież wątpliwości, że umiejętne oglądanie jako kulturowy akt, jako „wspomnienie” ma duże znaczenie dla zapamiętywania tekstylnych elementów. Postacie-obrazy nie brane pod uwagę, nie oglądane są tak samo bez znaczenia, jak te nie włączone w akcję liturgiczną.

Zawsze chodzi, nie o to, by przez aplikację stworzyć odpowiednią ikoniczność, czy przekazać tylko obraz⁴³, lecz o funkcjonowanie w liturgicznym działaniu, w świętowaniu, „ubranie” wykonywanej roli, o rozwijanie tekstylnego wspomnienia – to pozostaje ciągłym zadaniem.

To zdanie ogranicza autonomię sztuki szat, a z drugiej strony umożliwia łączność z innymi sztukami, jak również konfrontację tych sztuk z historiozabawczą liturgiczno-eschatyczną Memoria⁴⁴.

⁴⁰ G. Gebauer, Chr. Wulf (Hgg), *Mimesis – Kultur – Kunst – Gesellschaft*, Reinbok b. Bromber 1002, 11.

⁴¹ Das Konzil der Buchhalter. *Die Zerstörung der Sinnlichkeit. Eine Religionskritik*, Frankfurt (Main 1984.

⁴² Schaeffler, *Kultur* 78.

⁴³ Gerhards, *Fragen*, 276; W Lesch (Hg), *Theologie und ästhetische Erfahrung. Beiträge zur Begegnung von religion und Kunst*, Darmstadt 1994, 25-47.

⁴⁴ Dla ewangelickiej odnowy szat liturgicznych sformułowano zasadę, iż najwyższym celem w nowym porządku szat, musi pozostać: „przepowiadanie

Pierszoplanową sprawą w omawianym problemie jest odpowiedź na pytanie czy nowe propozycje zyskują żywy język, który żyje, który daje oddech objawieniu, znaczenie życiowe, prowadzenie życia – kierowanie życiem.

Wydaje się, że trzeba odrzucić tradycyjne formy – anachroniczne. Jeżeli się przyjmie związek między kulturą i kultem. Nic dziwnego, że współczesna sztuka opowiada się za abstrakcyjnymi formami. Jeśli liturgia nie ma być „skostniałą duchowością – gerone-ne Spiritualität⁴⁵, ale utwierdzać osobistą pobożność kulturową, to nowa droga oznacza konfrontację między sztuką – sztuką praktyczną, służącą świątyni, a koniecznościami pastoralnymi.

Szaty liturgiczne stoją w służbie upodmiotowienia zgromadzonych na liturgii. Trzeba podjąć wysiłek konkretnego kształtowania szat/ubioru wychodząc od wspomnianego zjawiska „zatracenia świeckiego stroju liturgicznego (profanen liturgischen Kleidung) – chodzi o strój ludzi świeckich uczestniczących w liturgii) – prace zmierzające do wyrażenia zbawienia przyniesionego przez Jezusa Chrystusa, wyrażenia we wspólnym tekstylnym znaku jako wspólnotowym wspomnieniu. Możliwości wyrazu tekstyliów, dowodzą zdolności wyrażania radości w Bogu i wiary zebranych⁴⁶. Rozwijanie takiego stylu to nie tylko sprawa estetyki, ale problem głęboko teologiczny. Znaki te bowiem winny być wyrażeniem trójwymiarowości anamenny: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. Taki winien być język szat liturgicznych. Nie oznacza to, że muszą być noszone szaty te same we wszystkich czasach. Szaty liturgiczne zależne były i są od mody⁴⁷. Trwanie przy jednym stylu, jest wyraźnie fałszywym rozumieniem memoria. Zmiana „mody w liturgii” oznacza coś więcej niż tylko proste zbliżenie do mimesis, do przypominającej gry, naśladowania (Nachspiel). Jest anamnetycznym działaniem Kościoła otwartego na czas i na przyszłość.

Ewangelii czytelne i dostosowane do okoliczności”: H. H e r r, *Das gottesdienstliche Kleid: Gebeteter Glaube*, Frankfurt/Main 1989, 292-303, 301.

⁴⁵ Wyrażenie użyte przez W. Damberg na symposium: Liturgia w biskupstwie Münster, zorganizowanego 6-8.6.1996, z okazji 10 rocznicy śmierci E. Lengelinga.

⁴⁶ W. H a h n e, *Vom der Kunst des Feierns. Liturgiewissenschaftliche Zugänge zur Begegnung vom Kunst und Theologie*, w: W. L e s c h (Hg.), *Theologie und Aesthetik*. Damstadt 1994, 201-217, 214.

⁴⁷ H a h n e, *Festgewand* 55.

Stojący przez Bogiem człowiek winien doświadczać samego siebie jako otoczonego wyzwalającą miłością obecnego w zgromadzeniu liturgicznym Boga. Oznacza to, że przy odnowie i reformie trzeba się liczyć z obrazem dzisiejszego człowieka, z jego werbalnymi i pozasłownymi możliwościami wyrazu, świętowania wiary, należących do anamnezy wydarzenia zbawczego, oraz być wrażliwym na proces dostosowania⁴⁸. Szaty niosą wspomnienie. Tekstylne wspomnienie Kościoła odpowiednio ukształtowane, jako uformowane przyswojenie sobie objawienia, może stać się częścią składową liturgii i mnemotechniką wiary.

Ditmar Thönnnes

⁴⁸ A. Gerhards, *Liturgie feiern mit Menschen von heute*. *Perspektiven der Liturgieerneuerung im deutschen Sprachgebiet*, „Heiliger Geist” 49(1995), 217-226, 225.